

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 września 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym Odwoławczym

w składzie:

Przewodniczący: SSO Agata Adamczewska

Protokolant: st. prot. sąd. Magdalena Mizgalska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu Bogusława Tupaja

po rozpoznaniu w dniu 20 września 2017 r.

sprawy

K. S. oskarżonego o popełnienie przestępstw z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Środzie Wielkopolskiej

z dnia 31 marca 2017 roku, sygn. akt II K 504/16

1. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,
2. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa zwrot wydatków poniesionych przez Skarb Państwa w postępowaniu odwoławczym w wysokości 30 złotych i wymierza mu opłatę w kwocie 300 złotych za drugą instancję.

Agata Adamczewska

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 31 marca 2017 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt II K 504/16 Sąd Rejonowy w Środzie Wielkopolskiej uznał oskarżonego K. S. za winnego popełnienia dwóch przestępstw z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., przyjmując, że te czyny stanowią ciąg przestępstw w rozumieniu art. 91 § 1 k.k. i za te czyny wymierzył mu karę 1 (jednego) roku i 4 (miesiące) pozbawienia wolności. Na podstawie art. 44 § 2 k.k. Sąd I instancji orzekł wobec oskarżonego przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych w postaci urządzeń elektronicznych służących do zagłuszania sygnału pilotów samochodowych, opisanych w wykazie dowodów rzeczowych nr (...) poz. (...) oraz w wykazie dowodów rzeczowych nr (...) poz. (...), nakazując przechowywać te przedmioty w aktach sprawy. W ostatnim rozstrzygnięciu Sąd Rejonowy na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 633 k.p.k. i art. 2 ust. 1 pkt. 4 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity z 1983 r. Dz. U. Nr 49, poz. 223 ze zm.) zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 92,28 zł oraz wymierzył mu opłatę w wysokości 300 zł (k. 316-317v).

Apelację od powyższego wyroku wywiódł oskarżony, zaskarżając orzeczenie Sądu Rejonowego w całości.

Zdaniem odwołującego fakt uprzedniej karalności wpłynął na przypisanie mu winy i sprawstwa zaskarżonym wyrokiem, pomimo że przestępstwa zarzucane oskarżonemu miał w rzeczywistości popełnić współoskarżony w niniejszej sprawie M. P.. Nadto apelujący podniósł, że żaden z powołanych świadków go nie rozpoznał (k. 353-353v).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja oskarżonego okazała się niezasadna.

Przechodząc do oceny trafności zaskarżonego orzeczenia należy jednoznacznie wskazać, że Sąd Rejonowy zgodnie z przepisami postępowania karnego przeprowadził postępowanie dowodowe, a następnie ocenił dowody w sposób logiczny, zgodny z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Wskazał także w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku jakim dowodom dał wiarę i w jakiej części, a jakim dowodom odmówił przymiotu wiarygodności. Tok rozumowania Sądu I instancji oraz argumenty przemawiające za słusnością dokonanego rozstrzygnięcia zostały przedstawione w prawidłowo sporządzonym uzasadnieniu wyroku. Sąd II instancji nie stwierdził także wystąpienia tzw. bezwzględnych przyczyn odwoławczych z art. 439 k.p.k. i art. 440 k.p.k., których wystąpienie skutkowałoby uchynieniem wyroku niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów apelacyjnych.

Należy podkreślić, że zarzucone oskarżonemu przestępstwa zostały popełnione w wspólnie i w porozumieniu z oskarżonym M. P. oraz K. O., którzy nie zdecydowali się na wywiedzenie apelacji od wyroku Sądu Rejonowego. Subiektywnym elementem, a zarazem warunkiem niezbędnym współsprawstwa jest porozumienie oznaczające nie tylko wzajemne uzgodnienie przez wszystkich współsprawców woli popełnienia przestępstwa, lecz także świadome współdziałanie w akcji przestępnej. Porozumienie może zostać zawarte przed lub nawet w trakcie czynu, może mieć charakter zarówno wyraźny jak i konkludentny. Takowe uzgodnienie niewątpliwie zaistniało w realiach niniejszej sprawy, o czym świadczy podział ról między współoskarżonymi.

Jak słusznie zauważył Sąd Rejonowy, oskarżony K. S. w ramach podziału ról zapewnił transport, obserwował pokrzywdzonego S. T. w czasie, kiedy współsprawcy dokonywali zaboru z samochodu pokrzywdzonego telefonu oraz noża. Tym samym oskarżony K. S. zapewniał możliwość ostrzeżenia pozostałych współoskarżonych przed zbyt wczesnym powrotem pokrzywdzonego. O takowym zachowaniu oskarżonego K. S. świadczy nagranie z monitoringu sklepowego.

Z kolei bezpośrednio po dokonaniu kradzieży na szkodę T. Ś. oskarżony K. S. podjechał samochodem, do którego wsiedli M. P. oraz K. O., co zapewniło możliwość ukrycia zrabowanych rzeczy oraz drogę ucieczki.

Na uwadze należało mieć rzecz jasna również wyjaśnienia współoskarżonych wskazujących na M. P. jako jedynego sprawcę włamań dokonanych na szkodę S. T. oraz T. Ś.. Wyjaśnienia te okazały się jedynie częściowo wiarygodne, albowiem były obliczone na uwolnienie K. S. oraz K. O. od odpowiedzialności karnej. Niemniej jednak z relacji trójki współoskarżonych wynika jasno, że skład całej grupy w dniu 24 czerwca 2016 roku był niezmienny. W tych okolicznościach bez znaczenia jest fakt, że świadek J. K. nie rozpoznał na rozprawie przed Sądem Rejonowym odwołującego. Pomimo tego, konsekwentnym zeznaniom tego świadka należy przyznać przymiot wiarygodności. Świadek J. K. w toku całego postępowania jednoznacznie wskazał na podejrzanе zachowanie trójki oskarżonych, a ponadto zaobserwował moment dokonania kradzieży z pojazdu pokrzywdzonego T. Ś., co skłoniło go do zapamiętania numerów rejestracyjnych pojazdu kierowanego przez oskarżonego K. S.. Fakt ten umożliwił późniejsze zatrzymanie całej trójki współsprawców przestępstw.

Nie można również pomijać – a co czyni apelujący – że w samochodzie, który prowadził odwołujący znaleziono urządzenie do zagłuszania sygnału z pilotów samochodowych oraz liczne skradzione przedmioty. Po zakończeniu czynności przeszukania pojazdu kierowanego przez oskarżonego K. S. okazało się, że niektóre z ujawnionych w samochodzie rzeczy także pochodziły z kradzieży, które nie zostały jednak objęte niniejszym postępowaniem, zaś przy oskarżonym K. O. znaleziono skradziony pokrzywdzonemu S. T. nóż. Nadto współoskarżony O. na widok Policji wyrzucił drugie urządzenie zagłuszające.

Analiza materiału dowodowego sprawy prowadzi więc do wniosku, że wyjaśnienia oskarżonego M. P. są niewiarygodne. Wbrew bowiem wersji zdarzenia przedstawianej konsekwentnie przez oskarżonego P., kradzieże z włamaniem nie były wyłącznie jego dziełem, lecz przemyślaną z góry akcją przestępczą. Modus operandi sprawców, który w sposób trafny został opisany w części motywacyjnej zaskarżonego wyroku, był nastawiony

na powtarzalność i cechował się wysoką skutecznością, jednakże wymagał współpracy kilku osób. Zachowanie współoskarżonych wykazywało dużą determinację o czym świadczy, że przebywali w jednym miejscu przez dłuższy czas, upatrując sposobności do dokonania kolejnego przestępstwa. Między dokonaniem kradzieży z włamaniem na szkodę pokrzywdzonego S. T. i T. Ś. minęło niewiele czasu. Zauważyć przy tym należy, że obaj pokrzywdzeni nie przyjechali jednocześnie pod supermarket, a więc wyjaśnienia oskarżonego M. P. jakoby miał w jednym czasie ich okraść, nie odpowiadają prawdzie. Co warto podkreślić, obaj pokrzywdzeni zgodnie podnieśli, że zamknęli swoje samochody, podczas gdy oskarżony P. konsekwentnie twierdził, że pojazdy te były otwarte, licząc zapewne na zakwalifikowanie jego czynów z art. 278 § 1 k.k.

Trafnie również zakwalifikowano działanie oskarżonego jako kradzież z włamaniem. Istota tego czynu wiąże się z zamkniętym dostępem do przedmiotu czynu, a bez przełamania tej przeszkody, nie jest możliwe dokonanie zaboru rzeczy ruchomej i wypełnienie znamion przestępstwa z art. 279 § 1 k.k. Usunięcie tej przeszkody nastąpiło w realiach niniejszej sprawy poprzez zagłuszenie sygnałów z pilotów samochodowych. Podkreślić należy, że współsprawcą jest zaś ten, kto biorąc udział w porozumieniu, ma wpływ na podjęcie decyzji popełnienia czynu zabronionego i następnie bierze istotny udział w bezpośredniej realizacji tej decyzji, jednakże bez konieczności wypełnienia swoim zachowaniem, w całości bądź w części, znamion zamierzonego czynu zabronionego. Wystarczy, że współdziałający akceptuje zachowanie drugiego sprawcy, przy czym brak akceptacji winien być w jakiś sposób uzewnętrzniiony. Wspólne działanie zachodzi także wtedy, gdy współdziałający nie realizuje żadnego znamienia czasownikowego czynu zabronionego, ale wykonane przez niego czynności stanowią istotny wkład we wspólne przedsięwzięcie. W rozpatrywanej sprawie jedynie zgodne współdziałanie całej trójki oskarżonych warunkowało powodzenie całej akcji przestępczej.

Dalej należało wskazać, że oczywiście rację ma skarżący, że większość z relacji świadków – w tym zwłaszcza ze strony najbliższej rodziny oskarżonego - nie wniosła niczego nowego do sprawy. Trudno jednak czynić zarzut Sądowi Rejonowemu z tego powodu, że przesłuchał świadków wskazanych w akcie oskarżenia, skoro ocena tych ich depozycji została dokonana zgodnie z regulacją art. 7 k.p.k.

Mając na względzie, iż wniesiony środek odwoławczy skierowany był przeciwko rozstrzygnięciu o winie oskarżonego, Sąd Okręgowy dokonał również kontroli zaskarżonego wyroku w części dotyczącej orzeczenia o karze, w pełni podzielając stanowisko Sądu meriti w zakresie wymierzonej oskarżonemu kary, która jako adekwatna do stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości czynów oskarżonego K. S., nie nosi cech rażącej niewspółmierności. Wbrew zarzutom apelacji, uprzednia karalność nie wpłynęła na przypisanie winy i sprawstwa oskarżonemu. Okoliczność ta jednak mogła mieć zasadnicze znaczenie przy wymiarze kary. Przestępstwo z art. 279 § 1 k.k. zagrożone jest karą od 1 roku do 10 lat pozbawienia wolności. Przy uwzględnieniu kwalifikacji prawnej ciągu przestępstw (art. 91 § 1 k.k.) i recydywy (art. 64 § 1 k.k.) górna granica zagrożenia wzrasta do 15 lat pozbawienia wolności. W takich realiach wymierzenie oskarżonemu K. S. kary pozbawienia wolności w wymiarze 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności, a więc niewiele przekraczającej dolny próg ustawowy, nie może być uznane za sprzeczne z art. 438 pkt 4 k.p.k. Trafnie zdecydował się Sąd Rejonowy na orzeczenie kary izolacyjnej, albowiem premiowanie wielokrotnego sprawcy przestępstw karą typu wolnościowego byłoby niezasadne z punktu widzenia tak prewencji generalnej, jak i indywidualnej. Nadto należało podkreślić, że w sprawie wobec braku spełnienia przesłanek z art. 69 § 1 k.k., nie zaistniała możliwość warunkowego zawieszenia kary pozbawienia wolności wymierzonej oskarżonemu. Dalsza weryfikacja zaskarżonego wyroku nie dała również podstaw do jego zmiany.

Biorąc pod uwagę powyższe zaskarżony wyrok Sądu I instancji należało utrzymać w mocy.

Na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. Sąd Okręgowy zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa zwrot wydatków poniesionych w postępowaniu odwoławczym w wysokości 30 zł. Nadto na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 4 w zw. z art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tj. Dz.U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 ze zm.) wymierzono oskarżonemu opłatę za II instancję w kwocie 300 zł.

Agata Adamczewska